

Kto nie widzi, ten nie umie dobrze spojrzeć.
Kto nie widzi, ten nie umie do..dobrze spojrzeć
Rozejrzyj się- otwórz oczy!
Rozejrzyj się. Tyle rzeczy można tutaj dostrzec!
Rozejrzyj się!

To miejsce gdzie nie potrzeba kart tarota, by przewidzieć przyszłość- patrz ludziom po oczach,
Warszawski syf, którego nie ma w wiadomościach,
Warszawski raj dla przyjezdnych na dworcach.
Ja jestem stąd, Ty uciekaj lub zostań,
Jest kilka płaszczyzn życia, jak patrzysz od środka,
Umorusane dzieci naćpanych meneli,
Charchają pod nogi resztką nadziei,
Na dachach budynków poławiacze promieni,
Na dole przy jezdni niedoszli biznesmeni
Walą fetę, santanę i konia pod wiagrę,
Stres jest pod kołdrą na ich prześcieradle,
Stres jest w mieście, które zmartwychwstało,
Kontroluj chłopino nerwy, co by się nie działo,
Wchodź na dach, łap promienie słońca,
Z tej perspektywy inaczej ziemia wygląda,
Ludzie jak mrówki atakują ten legoland,
Bierz życie- mówi Ci życia narkoman,
Ludzie koncentrują się na swoich kłopotach,
Ciężko im wśród nich znaleźć złoza złota,
To nie jest wieś, gdzie dzieci głaszczą krówki,
Tu dzieci czują syf już od podstawówki,
Biedni z zewnątrz przyjeżdżają tu do rajów,
Miejscowi bogaci wciąż stąd uciekają,
Im więcej Wietnamczyków, tym mniej gołębi w centrum,
Pod Rotundą pięciu etiopskich fifty centów,
Mijamy się lub żyjemy tu w symbiozie,
Ty zarobisz na mnie, ja na Tobie zarobię,
Powiem Wam, że pieniądze to nie cel,
Lecz to miasto zapomniało o tym kiedyś gdzieś,
Łapmy promienie, zamiast eskalacje zła,
Warszawa, stolica moja, WWA.

Tutaj słońce świeci inaczej..
Tutaj słońce świeci inaczej..elo, rozejrzyj się
Tu słońce świeci inaczej..WWO, ZIP SKŁAD, PROSTO
Tutaj słońce świeci inaczej..świeci inaczej